

Francja: aresztowano cztery osoby podejrzane o udział w rosyjskiej siatce szpiegowskiej powiązanej z grupą prorosyjską



- Władze francuskie aresztowały cztery osoby za prowadzenie prorosyjskiej siatki szpiegowskiej.
- Grupa ta miała zajmować się szpiegostwem gospodarczym i propagandą wojenną.
- Główny podejrzany kieruje grupą podszywającą się pod organizację humanitarną.
- Aresztowania te podkreślają obawy Europy przed rosyjską wojną hybrydową i kampaniami destabilizacyjnymi.
- Sprawa ta jest częścią szerszej fali podejrzeń o sabotaż rosyjski w całej Europie.

Przypominając w samą porę, że linia frontu konfliktu między Zachodem a Rosją wykracza daleko poza pola bitewne Ukrainy, francuskie władze aresztowały cztery osoby podejrzane o prowadzenie siatki szpiegowskiej na rzecz obcego mocarstwa. Aresztowania w Paryżu, ogłoszone w środę, dotyczą członków prorosyjskiej grupy i podkreślają rosnące obawy Europy przed rosyjskimi kampaniami destabilizacyjnymi. Sprawa ujawnia wielotorowe działania, które rzekomo obejmowały szpiegostwo

gospodarcze i propagandę wojenną na ulicach jednej z głównych stolic Zachodu.

Prokuratura w Paryżu zidentyfikowała główną podejrzaną jako Annę Nowikową, 40-letnią obywatelkę Francji i Rosji. Jest ona założycielką SOS Donbass, grupy utworzonej w 2022 r., która przedstawia się jako organizacja humanitarna. Jednak francuska agencja wywiadu wewnętrznego, Dyrekcja Generalna Bezpieczeństwa Wewnętrznego (DGSI), monitorowała ją od stycznia pod zarzutem gromadzenia informacji wywiadowczych.

Według prokuratora jej działania wykraczały poza działalność humanitarną. „W szczególności była podejrzana o nawiązywanie kontaktów z kierownictwem różnych francuskich firm w celu uzyskania informacji dotyczących francuskich interesów gospodarczych” – stwierdziła prokuratura. Sugeruje to celowe działania mające na celu pozyskanie wrażliwych danych gospodarczych, potencjalnie szkodzących interesom narodowym Francji.

Śledztwo rozszerzyło się na trzech innych mężczyzn. Wśród nich jest 40-letni obywatel Rosji, zidentyfikowany jako Wiaczesław P., który jest oskarżony o bezczelny akt propagandy. Prokuratorzy twierdzą, że został on zarejestrowany przez kamery monitoringu podczas umieszczania prorosyjskich plakatów na słynnym łuku Triumfalnym we wrześniu. Na plakatach widniał rosyjski żołnierz i napis „podziękuj zwycięskiemu żołnierzowi radzieckiemu”.

Prokuratura zauważyła, że Wiaczesław P. był w kontakcie telefonicznym z Nowikową, co łączy działania propagandowe bezpośrednio z przywódczynią podejrzanej siatki szpiegowskiej. Związek ten pokazuje, jak zbieranie informacji wywiadowczych i operacje mające na celu wywieranie wpływu na opinię publiczną mogą się ze sobą przeplatać.

W śledztwie objęto również dwóch obywateli francuskich. Vincent Perfetti (63 lata), określony przez swojego adwokata

jako prezes SOS Donbass, oraz Bernard F. (58 lat) stoją przed szeregiem poważnych zarzutów. Zarzuty wobec nich wskazują na istnienie skoordynowanej sieci działającej na terytorium Francji.

Novikova i Perfetti stoją obecnie przed wstępnymi zarzutami zmowy przestępczej, kontaktów wywiadowczych z obcym mocarstwem oraz gromadzenia informacji dla obcego mocarstwa. Każde z tych przestępstw podlega karze do 10 lat więzienia i wysokim grzywnom. Obaj pozostają w areszcie w trakcie trwania śledztwa.

Adwokat Perfettiego, David Bocobza, stanowczo zaprzeczył zarzutom. Opisał sprawę jako „absurdalną” i „niepokojącą zmianę w kierunku kryminalizacji prorosyjskich opinii”. W wiadomości tekstowej wysłanej do agencji *The Associated Press* Bocobza argumentował: „To nie jest sprawa szpiegowska. To sprawa plakatowiczów”.

Napięcia między Francją a Rosją narastają

Aresztowania mają miejsce w kontekście eskalacji napięć. Prezydent Francji Emmanuel Macron nasilił ostatnio swoje ostrzeżenia dotyczące taktyki Rosji. W tym tygodniu stwierdził, że Rosja prowadzi „wojny hybrydowe” przeciwko Europie, wykorzystując pośredników do podważania stabilności. „Płaci ludziom, najemnikom. Skłania ludzi do prowadzenia działań destabilizujących w naszych krajach” – powiedział Macron.

Ta sprawa nie jest odosobnionym przypadkiem. W całej Europie fala podejrzeń o rosyjskie szpiegostwo i sabotaż wywołała alarm. W Wielkiej Brytanii dokonano wielu aresztowań na podstawie przepisów dotyczących bezpieczeństwa narodowego, a osoby te zostały oskarżone o pracę dla rosyjskiego wywiadu i przeprowadzanie podpałek. Podobne dochodzenia toczą się w

Polsce i innych państwach członkowskich NATO.

Sytuacja ta ujawnia istotną rozbieżność w postrzeganiu konfliktu. Chociaż oficjalne narracje często koncentrują się na pomocy wojskowej i aktualnościach z pola walki, w rzeczywistości kraje zachodnie same stają się aktywnymi teatrami działań w cichej wojnie. Domniemane działania tej sieci wskazują na bezpośrednią próbę wywarcia wpływu na opinię publiczną i kradzieży tajemnic gospodarczych, a ciche aresztowanie czterech osób w Paryżu może okazać się bardziej znaczącym wskaźnikiem obecnej globalnej walki niż jakiekolwiek oficjalne oświadczenie ze stolicy świata.